Dziś — godz. 16 — w Hali Ludowej
Ludność Wrocławia protestuje przeciw agresji na Korei

SŁOWO POLSKIE

Rok V. Nr 192 (1330)
Wydanie A

Piątek, dnia 14 lipca 1950 roku

Dziś 4 strony,
Cena 5 złotych

„Ręce precz od Korei"

Przekroczeniem planów produkcyjnych

wzmocnieniem potęgi naszego państwa ludowego

odpowiemy agresorom i prowokatorom nowej wojny

Przemówienie przewodniczącego CRZZ Kłosiewicza na wiecu protestacyjnym w Warszawie

WARSZAWA. (PAP) Dnia 13 bm. tysięczne rzesze mieszkańców stolicy ciągnęły wszystkimi ulicami miasta w kierunku Rynku Marieensztackiego na wiec protestacyjny przeciwko zbrodniczej agresji imperialistów amerykańskich.

W imieniu warszawskiej Rady Zw. Zaw. skupiającej 400 tys. pracujących stolicy zagaił wiec przewodniczący WRZZ — Seweryn Ogrodowicz, poczym zabrał głos przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz, który m. inn. powiedział:

Światowa Federacja Związków Zawodowych wezwała robotników całego świata do wzmożonej walki o pokój, do obrony Korei, do wykonania obowiązków międzynarodowej solidarności wobec koreańskich związków zawodowych.

Na wezwanie Światowej Federacji odpowiedziały natychmiast związki zawodowe i masy robotnicze wszystkich krajów. Ze wszystkich stron świata rozlega się żądanie wycofania wojsk amerykańskich z Korei, żądanie niewtrącania się w wewnętrzne sprawy Korei.

Centralna Rada Zw. Zaw. ogłosiła tydzień obrony Korei pod hasłem: „Ręce precz od Korei". Wezwanie Centralnej Rady znalazło najszerszy i najżywszy oddźwięk wśród klasy robotniczej.

Głos protestu podniosła klasa robotnicza naszej bohaterskiej stolicy.

Dla całego świata jest już zupełnie jasne, że sprawcą wojny, która dziś toczy się na Korei, jest rząd amerykański.

Na całym świecie jest już dziś wiadomo, że marionetkowy rząd południowej Korei, na podstawie 25 czerwca na Ludową Republikę Koreańską, dział na rozkaz rządu amerykańskiego.

Amerykańscy imperialiści napadli na Koreę, gdyż napadł ten stanowi ogniwo w łańcuchu ich planów nowej agresji przeciw innym narodom Azji. Kiedy interwencja amerykańska w Chinach zakończyła się pełnym bankructwem, kiedy za przykładem Chin poszły inne narody Azji i coraz wyżej wznoszą sztandar walki narodowo - wyzwoleńczej — amerykańscy imperialiści puścili się na awanturę wojenną w Korei, zapowiedzieli okupację Formozy i zbrojną interwencję w Indochinach.

Wszystkie te fakty wskazują na przygotowania agresji w innych częściach świata, na przygotowania nowej światowej wojny.

Obrona Korei jest więc nie tylko obroną narodu koreańskiego, lecz także obroną pokoju na całym świecie.

Republika Ludowa Korei nie dała się znienacka zaskoczyć imperialistycznym włamywaczom. Ludowa Republika Korei na cios imperialistów odpowiedziała podwójnymi ciosami.

Wydarzenia koreańskie wykazały, i wciąż jaśniej wykazują, że obóz światowego pokoju jest o wiele silniejszy od obozu podżegaczy wojennych. Po stronie Republiki Koreańskiej wypowiedziała się olbrzymia większość ludzkości. Republika Koreańska posiada sympatię wszystkich narodów Związku Radzieckiego, sympatie rządu ZSRR. Rząd Związku Radzieckiego kontynuuje i dziś, w naprężonych dniach agresji amerykańskiej, swoją konsekwentną politykę pokoju, demaskuje manewry i działania podżegaczy wojennych.

Potęga wielkiego kraju socjalizmu, jego postawa pokojowa i jego niestrudzona polityka pokojowa jest dziś najważniejszą ostoją pokoju, jest gwarancją, że imperialistom nie powiodą się ich plany rozpętania trzeciej wojny światowej.

Ta ogromna potęga obozu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele przewyższa znacznie siły imperialistów i ich agentów spod znaku prawicowych klik socjalistycznych i titowskich zdrajców.

Wydarzenia na Korei będą dla imperialistycznych podżegaczy wojennych przestrogą, że ludzkość, że światowy obóz pokoju nie da się zaskoczyć znienacka, nie da się wepchnąć do nowej światowej rzezi.

Rezolucja

Zebrana w Warszawie na wiecu protestacyjnym ludność pracująca stolicy przyjęła rezolucję, w której jednomyślnie wyraża pełną solidarność z apelem Światowej Federacji Związków Zawodowych, wzywającym wszystkie związki zawodowe do walki o zniweczenie szatańskich planów amerykańskich inspiratorów wojny i poparcia narodu koreańskiego, walczącego o swe wyzwolenie.

Skłuda, jak najenergiczniejszy protest przeciwko jawnej, zbrojnej agresji rządu Stanów Zjednoczonych wobec Ludowej Republiki Koreańskiej i narodów azjatyckich oraz domaga się niezwłocznego wycofania amerykańskich sił zbrojnych z Korei i pozostawienia zjednoczonemu, wolnemu i niepodległemu narodowi koreańskiemu decyzji o swym losie.

Protestuje przeciwko brutalnemu pogwałceniu statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych i wyszydzaniu Rady Bezpieczeństwa dla imperialistycznej polityki rządu Stanów Zjednoczonych.

Piętnuje z oburzeniem zbrodnicze bombardowanie miast i wsi Korei przez samoloty amerykańskie.

Nasza odpowiedź amerykańskim agresorom i prowokatorom wojny — to realizowanie i przekroczenie planów produkcyjnych, zwiększenie wydajności pracy, rozwinięcie na tych, wyższych form współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorstwa, pogłębienie socjalistycznego stosunku do pracy i wzmocnienie potęgi naszego państwa ludowego, które przy boku Związku Radzieckiego i innowej liczną z ważnych twierdz światowego frontu pokoju.

Na rozkaz Stanów Ziednoczonych

Francuski okręt wojenny udał się na wody koreańskie

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, dowiedziano się tam z komunikatu amerykańskiego ministerstwa marynarki, że jeden z francuskich okrętów wojennych z eskadry Dalekiego Wschodu otrzymał rozkaz udania się na wody koreańskie.

Dziennik „Humanite" pytą z oburzeniem, czy również w przyszłości rząd francuski będzie powiadamiany dopiero za pośrednictwem prasy o decyzjach rządu amerykańskiego, dotyczących Francji. Podkreślić należy, że agencja France Presse doniosła, iż dowództwo floty francuskiej nie wydało w tej sprawie żadnego rozkazu.

Komunikat Marszałka Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA. (PAP). Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP w związku z pracami Sejmu nad planem sześcioletnim wzywa obywateli posłów o przerwanie urlopów w czasie od 18 do 21 lipca br. i wzięcie w tym czasie udziału w pracach Sejmu i komisji.

KOMUNIKAT ŻNIWNY
Pogoda na dzień 14 i 15 lipca

WARSZAWA. W dniu 14 lipca przewiduje się zachmurzenie we wschodniej części kraju, możliwość przelotnych opadów i skłon ność do burz. W ciągu dnia od zachodu kraj większe przejaśnienia. Temperatura od 18 st. do 24 st. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków północnych i zachodnich.

W dniu 15 lipca dość pogodnie i ciepło.

Komunalne przedsiębiorstwo w Wałbrzychu jako pierwsze w Polsce przekroczyło plan półroczny

WAŁBRZYCH (ki). Do Rady Zakładowej i Dyrekcji Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego w Wałbrzychu w tych dniach nadeszło pismo z Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, podpisane przez ministra Ob. Kazimierza Mijsta, w którym m. inn. czytamy.

„Przyjmując do wiadomości Wasz meldunek z dnia 23 czerwca bm. o wykonaniu planu półrocznego w 118 proc. wartości ogólnej 85 mil. zł stwierdzam, że komunalne przedsiębiorstwo w Wałbrzychu, jako pierwsze w Polsce wykonało i przekroczyło plan półroczny.

W związku z tym, proszę przyjąć moje uznanie i podziękowanie dla wszystkich robotników i pracowników umysłowych, którzy przyczynili się do tak pozytywnych rezultatów w wykonawstwie budowlanym. Jednocześnie życzę dalszej, owocnej pracy dla poprawy warunków mieszkaniowych mas pracujących waszego miasta".

Moskwa. Społeczeństwo radzieckie obchodziło dnia 12 bież. mies. 200 rocznicę istnienia najstarszego teatru rosyjskiego - Moskiewskiego Teatru dramatycznego im. Fiodora Wołkowa.

Pekin. 4 bombowce francuskie dokonały barbarzyńskiego nalotu na miasto Tai-Nguen i pobliskie wsie. W rezultacie bombardowania, zabitych zostało 13 osób.

Pekin. Do Phenian przybył charge d'affaires ambasady chińskiej w Koreańskiej Republice Ludowej — Czai Czun - Wu.

Belgowie nie chcą króla

Ludność Walonii protestuje przeciw powrotowi Leopolda

BRUKSELA (PAP). Ludność miast walońskich wzięła masowy udział w 24 godzinnym strajku, zorganizowanym na znak protestu przeciwko powrotowi Leopolda III na tron i reakcyjnemu rządowi Duvieusarta, który wniósł do parlamentu projekt ustawy o zniesie nia regencji.

Kopalnie węgla, przedsiębiorstwa przemysłowe, zakłady użyteczności publicznej, urzędy państwowe i samorządowe Zagłębia Charleroi zostały unieruchomione. Sklepy, warsztaty rzemieślnicze, kancelarie adwokackie i gabinety lekarskie również zostały zamknięte. W Charleroi odbył się masowy wiec z udziałem kilkudziesięciu tysięcy walończyków, którzy w jednogłośnie przyjęci rezolucji zapowiedzieli zdecydowany opór przeciwko powrotowi na tron króla - kolaboracjonisty. Strajk i manifestacje odbyły się pod znakiem jedności działania wszystkich antykrólewskich partii politycznych, organizacji społecznych i związkowych.

Zobowiązania lipcowe Dolnego Śląska

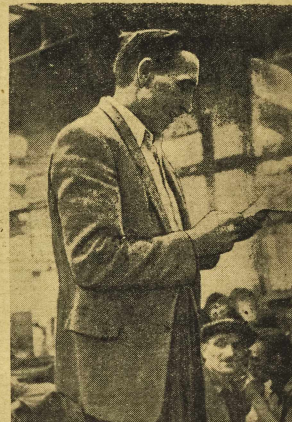

Pierwszym pafagowcem, który rzucił apel podejmowania zobowiązań w celu uczczenia 22 Lipca jest kowal Jan Krawczyk. Postanowił on do 22 lipca wykonywać 300% normy dziennej. Dotychczas w odpowiedzi na apel Krawczyka załoga zadeklarowała zobowiązania o łącznej wartości przeszło 20 milonów złotych.

Całą Polskę zaopatrzy w żwir młodzieżowa żwirownia w Pilcach

WROCŁAW. Piękne zobowiązanie lipcowe powzięli dwaj ZMP-owcy PBP Nr 5 we Wrocławiu, technik - racjonalizator **Kazimierz Leja i Jerzy Korablin.** Zorganizują oni brygadę młodzieżową, którą samodzielnie obsłuży wielką żwirownię PBP w Pilcach, pow. ząbkowicki, dostarczającą żwir dla budów PBP w całej Polsce. Cała załoga rozpoczęła od sprzątaczki, a skończywszy na kierowniku żwirowni, będzie składała się z ludzi od lat 18 do dwudziestu kilku. Oprócz niewielkiej garstki fachowców przystąpią do pracy zupełnie „surowi", niewykwalifikowani chłopcy i dziewczęta. Tu przejdą oni przeszkolenie fachowe: teoretyczne i praktyczne. Duży procent młodzieży rekrutuje się z okolicznych wsi powiatu ząbkowickiego, niektórzy z nich są synami gospodarzy, którzy zakładają obecnie spółdzielnię produkcyjną w pobliżu żwirowni w Pilcach. Młodzieżowa załoga żwirowni postanowiła już nawiązać ścisły kontakt i współpracę ze spółdzielnią i z pobliskimi wsiami.

Przejęcie żwirowni przez brygadę młodzieżową nastąpi w dniu 22 lipca.

* * *

Znana już w całej Polsce Izabela Łausz — kobieta mat ster stolarski, kierowniczka stolarni mechanicznej PBP nr 5 na Pilczycach podjęła wraz z załogą zobowiązanie wykonania planu 6-letniego w ciągu 3 lat i 9 miesięcy. Wzywa do współzawodnictwa długofalowego dział zaopatrzenia P.B.P.

* * *

Zobowiązania dla uczczenia Święta Odrodzenia podjęła cała załoga Świebodzickich Zakładów Przemysłu Odzieżowego. Zespoły naświaz brygadzistek: **Kowalskiej, Kaczkówny, Kopczyńskiej, Grzybowej i Godlewskiej** zobowiązały się wyrobić normę w 105—110 proc. przy 95 — 99 proc. primy oraz zaoszczędzić 10—15 proc. nici. Taśmy młodzieżowe Alicji Bujak i Stanisławy Mazur zobowiązały się wykonać normę miesięczną w 120 proc. przy 99 proc. primy i zaoszczędzić 30 proc. nici.

Zobowiązania podjęło również 50 szwaczek motorowych i ręcznych, które zobowiązały się wyrobić normę w granicach od 110 — 200 proc.

Wiec w Hali Ludowej

Światowa Federacja Związków Zawodowych wezwała klasę robotniczą całego świata do zorganizowania Tygodnia Obrony Korei.

Zgodnie z zaleceniem CRZZ, dotyczącym zorganizowania wieców pod hasłem „Ręce precz od Korei" Okręg. Rada Zw. Zaw. wzywa pracujących miasta Wrocławia do gremialnego wzięcia udziału w protestacyjnym wiecu, który od będzie się dnia 14 lipca br. o godz. 16-tej w Hali Ludowej. Na wiecu tym przemówi członek Prezydium CRZZ poseł na Sejm R.P. — Rusiecki.

Z całego kraju donoszą

o pomyślnym przebiegu kampanii żniwnej

W woj. śląskim zżęto

ponad 67 proc. obszaru żyta

WARSZAWA. (PAP) Mimo przejściowych deszczów, które spadły w niektórych częściach kraju, kampania żniwna przebiega wszędzie pomyślnie.

Przykład dobrze zorganizowanej pracy w PGR i spółdzielniach produkcyjnych oddziaływuje na indywidualne gospodarstwa rolne, które przeprowadzają żniwa sprawniej i starannie niż w latach ubiegłych.

W dniu 11 bm. rozpoczęto zbiór żyta w woj. szczecińskim. Jako pierwszy w tym województwie do zbiorów przystąpił powiat starogardzki.

W woj. śląskim zżęto dotychczas ponad 67 proc. ogólnego obszaru żyta. Spośród gospodarstw państwowych najsprawniej przeprowadzają żniwa gospodarstwa zespołu PGR Strzelce.

Chłopom woj. śląskiego pomaga w żniwach 237 Ośrodków Maszynowych, które z 25 proc. zrealizowały już umowy o przeprowadzaniu żniw maszynami.

Poważna pomoc w żniwach okazują PGR i spółdzielnie produkcyjnym hufce „SP", brygady ZMP i ochotnicze ekipy robotniczej młodzieży z fabryk i zakładów pracy.

W woj. poznańskim PGR-y i spółdzielnie produkcyjne zżęły ok. 65 proc. ogólnego obszaru żyta. Najlepiej przeprowadzają żniwa zespoły PGR w powiatach: Sanok, Przemyśl, Rzeszów, Przeworsk, Nisko, Kolbuszowa i Tarnobrzeg.

W woj. łódzkim szczególnie pomyślny i szybki przebieg mają żniwa w PGR pow. wieluńskiego. Dzięki terminowemu przygotowaniu parku maszynowego, robotnicy PGR w tym powiecie w przeciągu 5 dni zdołali skosić i zebrać 40 proc. powierzchni żyta.

Duży wkład w przyśpieszeniu robót żniwnych w pow. wieluńskim wnoszą brygady żniwne, złożone z junaków SP. W PGR Stryjce zdołały one współ zawodnictwo przy wykonywaniu robót żniwnych.

335 głosami przeciwko 226

GENEWA. (PAP) Z Paryża donoszą, że rząd Plevena stanął przed Zgromadzeniem Narodowym i uzyskał votum zaufania 335 głosami przeciwko 226.

■ Pekin. — Wychodzący w Pekinie „Dziennik Ludu" zamieścił pełny tekst artykułu Józefa Stalina pt. „W sprawie marksizmu w językoznawstwie".

Na widowni międzynarodowej

Droga wariatów

Wojna rozpętana przez amerykańskich imperialistów na Korei przynosi im codziennie coraz to nowe porażki. Nie tylko na polu bitwy, ale również w dziedzinie politycznej. Wystarczy zestawić wypowiedzi prasy reakcyjnej, zarówno amerykańskiej, jak i prasy Europy zachodniej, aby przekonać się o rozmiarach niepowodzeń agresorów amerykańskich.

Agencja Reutera zamieszcza wywiad z amerykańskim dowódcą wojsk, które bezskutecznie usiłowały utrzymać odcinek frontu pod Chochiwon na Korei. Oficer ten oświadczył: „Wiel ile czołgi przeciwnika posiadają strzelnie długie armaty! Czołgi te są przynajmniej dwa razy za mocne dla nas. Żadnych czołgów odbijały się od ich pancerzy, jak źliwki". Francuska agencja AFP wypełnia te relacje stwierdzeniem, że „zawiodły nie tylko czołgi, ale również artyleria amerykańska". Jeśli dodamy do tych ocen narzekania prasy amerykańskiej na „nieprzydatność" amerykańskich samolotów odrzutowych i „złą pogodę", co ma być przyczyną zbyt „małej aktywności" lotnictwa amerykańskiego na polu bitwy (lotnicy amerykańscy o wiele chętniej bombardują otwarte miasta Korei, aniżeli wdają się w walkę z myśliwcami północno-koreańskimi) — to będziemy mieli obraz rozbitego mitu o „przewadze" amerykańskiej techniki wojennej.

Posępnie również brzmią wypowiedzi prasy zachodniej o morale żołnierzy wojsk agresywnych. Doniesienia prasowe z Japonii stwierdzają, że „zawiodły nie tylko żołnierze amerykańscy są w bardzo kiepskim nastroju". „United Press" oświadcza wielu na Korei jako „jedna wielka rzeźnia", a Associated Press, „New York Herald Tribune" pisze, że amerykańscy oficerowie dostali manii prześladowczej na tle lęku przed okrążeniem. Inne dzienniki wymyślają marionetkowemu rządowi Korei Południowej z powodu „szaliczny moralnej", co stała się przyczyną rozpadu 100-tysięcznej armii Li-Syn-Mana. Wyszkolonej przez amerykańskich instruktorów.

W rezultacie prasa zachodnio-europejska przeportowuje wszystkich czytelników do „chwilowego wycofania się Amerykanów z Korei", a „Combat" pisze wprost o „zepchnięciu Amerykanów do morza". Miara paniki w kołach burżuazyjnych jest fakt, że kurs dolara w Korei gwałtownie spadł, a ceny żywności w krajach Zjednoczonych idą w górę.

Niepowodzenie amerykańskiej awantury na Korei uświadamia wielkszym niż dotychczas stopniu istnienie głębokich sprzeczności w obozie państw nałożenia imperialistycznych. Tak np. dwaj największy imperialisty USA — W. Brytania i Francja — nie chcą posłać na Koreę ani jednego swego żołnierza, co w kołach rządowych USA wywołuje wściekłość. Natomiast gotowość „pomocy" ofiarują marionetkowe rządy kilku mikroskopijnych państewek południowo-amerykańskich. Zaofiarowanie tej „pomocy" Europie zachodniej, aby przekonać się o rozmiarach niepowodzeń agresorów amerykańskich.

Agencja Reutera zamieszcza wywiad z amerykańskim dowódcą wojsk, które bezskutecznie usiłowały utrzymać odcinek frontu pod Chochiwon na Korei. Oficer ten oświadczył: „Wielkie czołgi przeciwnika posiadają strzelnie długie armaty! Czołgi te są przynajmniej dwa razy za mocne dla nas. Żadnych czołgów odbijały się od ich pancerzy, jak śliwki". Francuska agencja AFP wypełnia te relacje stwierdzeniem, że „zawiodły nie tylko czołgi, ale również artyleria amerykańska". Jeśli dodamy do tych ocen narzekania prasy amerykańskiej na „nieprzydatność" amerykańskich samolotów odrzutowych i „złą pogodę", co ma być przyczyną zbyt „małej aktywności" lotnictwa amerykańskiego na polu bitwy (lotnicy amerykańscy o wiele chętniej bombardują otwarte miasta Korei, aniżeli wdają się w walkę z myśliwcami północno-koreańskimi) — to będziemy mieli obraz rozbitego mitu o „przewadze" amerykańskiej techniki wojennej.

Posępnie również brzmią wypowiedzi prasy zachodniej o morale żołnierzy wojsk agresywnych. Doniesienia prasowe z Japonii stwierdzają, że „zawiodły nie tylko żołnierze amerykańscy są w bardzo kiepskim nastroju". „United Press" oświadcza wielu na Korei jako „jedna wielka rzeźnia", a Associated Press, „New York Herald Tribune" pisze, że amerykańscy oficerowie dostali manii prześladowczej na tle lęku przed okrążeniem. Inne dzienniki wymyślają marionetkowemu rządowi Korei Południowej z powodu „szaliczny moralnej", co stała się przyczyną rozpadu 100-tysięcznej armii Li-Syn-Mana. Wyszkolonej przez amerykańskich instruktorów.

W rezultacie prasa zachodnio-europejska przeportowuje wszystkich czytelników do „chwilowego wycofania się Amerykanów z Korei", a „Combat" pisze wprost o „zepchnięciu Amerykanów do morza". Miara paniki w kołach burżuazyjnych jest fakt, że kurs dolara w Korei gwałtownie spadł, a ceny żywności w krajach Zjednoczonych idą w górę.

Niepowodzenie amerykańskiej awantury na Korei uświadamia wielkszym niż dotychczas stopniu istnienie głębokich sprzeczności w obozie państw nałożenia imperialistycznych. Tak np. dwaj największy imperialisty USA — W. Brytania i Francja — nie chcą

Jerzy Winnicki

Działania wojenne na Korei

Woiska amerykańskie cofnęły się za rzekę Kum

MOSKWA. (PAP) Oddziały Armii Ludowej kontynuują ofensywę. II lipca wyzwoliły one całkowicie miasto Irocziwon, ośrodek powiatowy prowincji południowego Izunizena.

II lipca oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasto Tanjang, ośrodek powiatowy prowincji północnego Izunizena i 15 okolicznych. Wzięto łup wojenny i jeńców. 11 lipca na południe od miasta Chojwa na odcinek Armii Ludowej okrążyły grupę amerykańskiego wojska żołnierzy i prowadziły walki dla jej likwidacji. Zdobyto 4 czołgi i inny łup wojenny.

Oddziały Armii Ludowej w dalszym ciągu posuwają się na południe.

NOWY JORK. — Na zachodnim odcinku w rejonie Czonan wojska północno - koreańskie posunęły się o 4—7 mil, a w rejonie centralnym o 5—20 mil. Wojska amerykańskie cofnęły się za rzekę Kum.

MOSKWA. — 11 lipca przybyła do Phenjanu pierwsza grupa jeńców amerykańskich. Jeden z jeńców, kapitan, dowódca batalionu 243-go pierwszej dywizji amerykańskiej w odpowiedzi na zapytania dziennikarzy oświadczył, że przybył 1-go lipca do Fazana, a z Fazana skierowany został do Suwona i tam w pierwszej walce dostał się do niewoli. Widzimy — oświadczył kapitan amerykański — z jaka radością witane wyzwolonych obszarów witała Armię Ludową i rozumiejemy, jaśmy walczyli przeciw wolności narodu koreańskiego. Zrozumiałem także obecnie, że ame rykańscy imperialiści winni zrzynować z interwencji wojennej i z zamachu na wolność i niepodległość narodu koreańskiego.

Tow. Przyjaźni Francusko-Polskiej zapewnia o wielkiej przyjaźni i pozdrawia lud polski

GENEWA. (PAP). Jak dono szą z Paryża, odbyło się tam Walne Zgromadzenie Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej.

Uchwała, przyjęta przez Zgromadzenie pozdrawia lud polski i jego rząd rodzący demokratyczny. Zapewniając o przyjaźni narodu francuskiego dla Polski, uchwała podkreśla wspaniały wysiłek odbudowy, wskazując, że cały naród polski pragnie pokoju; uchwała domaga się ścisłego przestrzegania konwencji kulturalnej francusko-polskiej, podpisanej w lutym 1947 roku, podjęcia i wzmożenia wymiany gospodarczej oraz wyraża życzenie, aby rząd francuski wystąpił z inicjatywą podpisania z Polską traktatu wspaniały wypełnić

Przygotowania do Święta Odrodzenia

Masy pracujące wybierają

najlepszych swoich przedstawicieli do komitetów obchodu Święta

WARSZAWA. (PAP) Zbliża się 22 lipca — wielkie, radosne święto narodu, Święto Odrodzenia Polski. Już od wielu tygodni świat pracy przygotowuje się do godnego uczczenia 6 rocznicy Manifestu PKWN, podejmując zobowiązania ponadplanowej produkcji.

Masy pracujące wybierają najlepszych swoich przedstawicieli do komitetów obchodu Święta, które powstają w całym kraju.

Łódzki Wojewódzki Komitet Obchodu 22 Lipca objął ogólne kierownictwo polityczne i organizacyjne nad przygotowaniami do święta, które przebiegną pod znakiem rozgrzewa większego uaktywnienia szerokich rzesz społeczeństwa w walce o pokój, zwiększenie wyd planu 6-letniego, w pracy nad zacieśnieniem przyjaźni z pierwszym krajem socjalizmu Związkiem Radzieckim i nad wprowadzeniem w życie wytycznych IV Plenum KC PZPR.

Program Święta opracowany przez Szczeciński Wojew. Komitet Obchodu 22 Lipca przewiduje m. in. zorganizowanie wystaw, obrazujących zadania Planu 6-letniego, wspólne przeżycia sesje Wojewódzkich i Miejskich Rad Narodowych, akademie w zakładach pracy, połączone z premiowaniem przodowników, racjonalizatorów i nowatorów pracy, a także liczne imprezy sportowe, rozrywkowe, kulturalne, loterie książkowe i zabawy ludowe.

Komitet w Poznaniu wyłonił specjalną komisję dla organizacji wystawy, która ilustruje dotychczasowe wyniki realizacji zadań pierwszego roku Planu 6-letniego oraz przedstawi perspektywy planu budowy socjalizmu w Polsce. Do prac przygotowawczych do obchodu Święta postanowiono wciągnąć Komitet Uczestniczenia w obchodzie miast i osiedli. Odczyty i prelekcje zapoznają szerokie grono z wynikami uzyskiwanymi przy realizacji „Czynu Lipcowego".

Wojewódzcy przygotowuje się na 22 lipca wystawę, przedstawiającą najpoważniejsze inwestycje architektoniczne w skali ogólnopolskiej wojewódzkiej. Plansze będą rozmieszczone w 50 kioskach wzdłuż Alei Lipowej w Lublinie oraz w wszystkich powiatach i gromadach województwa odbywać się będą uroczyste plenarne posiedzenia Rad Narodowych, na których wręczane będą nagrody i dyplomy przodownikom pracy i racjonalizatorom z miast i wsi. W dniu 22 lipca w Lublinie odbędą się zabawy ludowe, występy artystyczne, zawody sportowe, wystawy i pokazy. W imprezach tych weźmie udział ludność z okolicznych wsi. 23 lipca wydają na wieś zespoły artystyczne i sportowe.

Przygotowania do obchodu Święta rozpoczął również nowopowołany Komitet w Rzeszowie.

W woj. olsztyńskim Komitet przygotowuje wielką wystawę, która ilustrować będzie sześcioletni dorobek Polski Ludowej ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju gospodarczego woj. olsztyńskiego. Otwarcie jej nastąpi 21 lipca.

W przededniu Święta odbędą się uroczyste sesje Rad Narodowych.

Na cześć Święta Odrodzenia

Miliony złotych oszczędności

dadzą kolejarze węzła wrocławskiego

Do stolicy Dolnego Śląska masowo napływają zobowiązania Czynu Lipcowego, podejmowane przez szerokie rzesze kolejarzy DOKP Wrocław. Obowiązkowi zobowiązań i odczy wartość podjętych prac, idącą w milionowe sumy.

Drużyny Parowozowni Legnica postanowiły zwiększyć przebieg swych parowozów (bez płukania kotła) z 5 tys. km na 10 tys. km. Ponadto postanowiono wykonać naprawę urządzeń technicznych, oraz chonić łaźnię oraz wykonać urządzenia gazowe do naprzewania obrzycy kołowych w ter minie do dnia 20 lipca. Wartość podjętego czynu wynosi 668 tys. zł.

Pracownicy parowozowni wyzła Węglinice postanowili zwiększyć produkcję swoich odcinków, co da 78 tys. zł oszczędności.

Zdolcy 11 parowozów Parowozowni Olesnica postanowiły zwiększyć przebieg maszyn do 5 tys. km bez płukania kotła, zwiększyć przebieg między naprawami okresowymi do 90 tys. km. Postanowiono: zmniejszyć o 10 proc. wyłączanie wagonów z ruchu przed naprawami przez drużyny rewidencji oraz uporządkować niej sen przeznaczone na świetlicę.

Drużyny parowozów TR 203-476 i 476 postanowiły w termi nie trzymiesięcznym zaoszczędzić 110 ton węgla.

Pracownicy parowozowni Jelenia Góra zaoszczędzą do końca roku węgla-na sumę 1 milionu zł i zmniejszą konieczne naprawy o 25 proc. co da oszczędności na sumę 341 tys. zł. Ponadto zobowiązano się wydłużyć czas pracy parowozów między naprawami średnimi, co pozwoli zaoszczędzić 2.300 tys. zł. Ogólna suma wartości podjętych zobowiązań wynosi przeszło 3.784 tys. zł.

Pracownicy Parowozowni Wrocław Główny zobowiązali się: dokonać remontu obrabiarek i urządzeń mechanicznych oraz załadować pewną ilość zło mu na ogólną sumę 210 tys. zł.

Pracownicy Warsztatów Mechanicznych PKP w Jelenej postanowili wykonać ponad plan jeden remont główny wagonu, trzy naprawy średnie, trzy naprawy wagonów parowozowych (bez płukania kotła) z 5 tys. km na 10 tys. km. Ponadto postanowiono wykonać naprawę urządzeń technicznych, oraz chonić łaźnię oraz wykonać urządzenia gazowe do naprzewania obrzycy kołowych w ter minie do dnia 20 lipca. Wartość podjętego czynu wynosi 668 tys. zł.

Pracownicy warsztatów parowozowni na Brochowie zobowiązali się przez naprawę urządzeń mechanicznych zaoszczędzić 180 tys. zł. Drużyny parowozowe tejże parowozowni zobowiązały się zaoszczędzić węgla na sumę 300 tys. zł i za oszczędzonym węglem przejechać dodatkowo 5.200 km.

Pracownicy zakładów drogowych 1, 2, 5, 8, 10 i 11 wrocławskiego DOKP. zobowiązali się doprowadzić do należytego porządku położone na swoim terenie: budynki, skwery ogródki. Ponadto postanowiono przeprowadzić oświetlenie budynków stacyjnych, co da oszczędności 3 i pół miliona zł. Ponadto zobowiązali się: Elektrotechnicznych 1, 2, 3, 4 i 5 zobowiązali się odremontować nastawnie, ułożyć kabel powietrzny i zainstalować światło w kilkunastu miejscach.

Wydziały zobowiązania posiadają wartość ponad 2 i pół miliona zł.

Oprócz podjętych zobowiązań pracownicy Warsztatów Elektrotechnicznych PKP Wro cław postanowili wykonać remontu i instalacje potrzebny do zradiofonizowania warsztatów. (Bil)

Rezerwowy korpus policyjny

zalążkiem odbudowanej armii japońskiej

PEKIN (PAP). Z Tokio dono szą, że rząd japoński, wykonując rozkaz Mac Arthura, przystąpił do formowania nowego rezerwowego korpusu policji. Korpus ten podlega ministrowi „urzędowi ochrony porządku". Jego zadania będą polegały na tłumieniu „zamieszek i „ataków", na ochronie instytucji państwowych i podstawowych zakładów przemysłowych itd.

W kołach japońskich przewiduje się jednak, że rezerwowy korpus policji może stać się zalążkiem odbudowanej armii japońskiej, a nowy „urząd ochrony porządku" może spełnić role zamaskowanego ministerstwa wojny.

Jak donosi agencja japońska „Kyodo", rezerwowy korpus policji będzie dobrze uzbrojony, m. in. w samoloty i inną sprzęt, i będzie odznaczał się wielką ruchliwością. Rekrutacja i szkolenie rezerwistów ma zakończyć się w ciągu trzech miesięcy.

Jednocześnie następuje zwiększenie liczebności oddziałów tzw. ochrony morskiej, które będą rozporządzały 600 jednostka mi morskimi zamiast dotychczasowych 300.

Wszystko to zwiększy poważnie wydatki budżetowe.

Partie liberalno - demokratyczna, socjalistyczna i demokratyczna zaaprobowały rozkaz Mac Arthura.

Epilog katastrofy na pl. Teatralnym we Wrocławiu

Szofer Przedsiębiorstwa Rozbiórkowego skazany przez sąd doraźny na 8 lat więzienia

Całe społeczeństwo wrocławskie było do głębi wstrząśnięte strasznym wypadkiem na placu Teatralnym, spowodowanym przez szofera Rozbiórkowego. 18 kwietnia jadąc z nadmierną szybkością Stanisław Budziosz chciał uniknąć zderzenia z wyjeżdżającym z placu Teatralnego tramwajem Nr 6 i skręcił gwałtownie w ulicę Teatralną, wjeżdżając w grupę przechodzących ludzi. 5 osób ciężko poranionych, pozostało w kałuży krwi na jezdni. Rozwoju zwiększył szybkość i zbiegł. Następnego dnia został ujęty i przekazany do dyspozycji prokuratora.

Wczoraj Budziosz stanął przed Sądem. Rozprawa toczyła się w trybie doraźnym. Try bunałowi przewodniczył sędzia apelacyjny Adam Stelzer, oskarżenie popierał prokurator Stanisław Cieślak z oddziału wyboru adwokat Komorowski.

Oskarżony Budziosz, szczupły blondyn o zamkniętym wyrazie twarzy, lat około 25, w ciągu kilkugodzinnego przewodu sądowego okazywał wielkie zdenerwowanie. W pewnej chwili jakby upozorował atak nerwowy.

Gdy wezwano na salę świadków, Budziosz miał po raz pierwszy okazję przyjrzenia się swoim ofiarom. 4 młode dziewczyny, z których jedna, Krystyna Kasińska, w wyniku odniesionych kontuzji, weszła na salę o kulach. Piąta ofiara, to chory na płuca mężczyzna, który doznał złamania kości miednicowej i łopatki.

Tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać, że ludzie ci uniknęli śmierci.

Przewód sądowy ustala, że w dniu krytycznym oskarżony wstrzeliwał pełną parą ciężki wóz, który prowadził, miał poważny defekt w hamulcach i w czasie biegów, co powinno było jeszcze bardziej zwiększyć ostrożność oskarżonego.

Na zapytanie przewodniczącego sądu, czy oskarżony zdawał sobie sprawę, jakie skutki wywołać może zasiadanie przy kierownicy w stanie nietrzeźwym, Budziosz odpowiedział:

— Są tacy ludzie, którzy mu szą pić...

Prokurator Grudzień w mowie oskarżycielskiej, opierając się na 218 artykule, par. 1 k.k. który brzmi: „Kto sprowadza niebezpieczeństwo pożaru i zatopienia budowli, zniszczenia, albo katastrofy w komunikacji lądowej, wodnej lub powietrzowej, podlega karze więzienia" zażądał surowej kary 6 lat więzienia.

Sąd, stwierdzając szczególne dla społeczeństwa zło oskarżonego, wielką szkodliwość społeczną wypadku przez wyjeżdżanie 5 osób z ich codziennej pracy, chęć uniknięcia kary przez usiłowanie ucieczki po spowodowaniu katastrofy, skazał Stanisława Budziosza, szofera Miejskiego Przedsiębiorstwa Rozbiórkowego, na karę 8 lat więzienia.

Rzadkie w praktyce sądowej podwyższenie wymiaru kary ponad wniosek prokuratora, podyktowane jest w tym wypadku koniecznością surowej odpłaty za popełnione przestępstwo, jak również stosowić ma moment odstraszający dla zbrodniczych elementów, zagrażających dla dalej jeszcze bezpieczeństwu na naszych szosach. (Zet).

Rzemiosło i postępowe mieszczaństwo

konsoliduje się w Stronnictwie Demokratycznym

WARSZAWA. (PAP). Rada Naczelna Stronnictwa Demokratycznego na posiedzeniu w dniu 6 lipca 1950 r. po chwaliła szereg rezolucji, w których czytamy m. in.:

Rada Naczelna stwierdza jaciej uczid działać członków Stronnictwa Demokratycznego w akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim, wzywa szeregi członkowskie do wzmożenia pracy nad obro ną pokoju, przez najwyższy wysiłek inteligencji pracującej i całego postępowego rzemiosła w wykonywaniu planu 6-letniego.

Rada Naczelna stwierdza, że imperialistyczny spisek podżegaczy wojennych doprowadził do otwartej agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko ludowi koreańskiemu.

Rada Naczelna pełnia z oburzeniem zbrodniczą interwencję w wewnętrzne sprawy Korei i przeciwstawia pozdrowienia bohaterskiemu ludowi koreańskiemu, walczą cemu o pełne wyzwolenie narodowe, o wolność i pokój.

Rada Naczelna wita z gorącym uznaniem fakt podjęcia pomiędzy Rządami Rzeczypospolitej Polskiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej porozumienia w Warszawie i układu w Zgorzelcu w sprawie wytyczenia granicy na Odrze i Nysie.

Akty te Rada Naczelna oceniła jako poważny wkład obu Państw w walce o utrzymanie pokoju światowego.

Rada Naczelna wita akces Stronnictwa Pracy do SD, jako nowy, ważki dowód dalszej konsolidacji rzemiosła i postępowego mieszczaństwa w walce o pokój i postęp.

■ Warszawa. — W dniu 19 bm. rozpoczyna się w Lipsku Międzynarodowy Konkurs i Festiwal Bachowski, w którym weźmie udział również Polska.

■ Kraków. — W Nowym Sączu w Liceum Państwowym im. Bolesława Chrobrego odbyło się otwarcie kursu centralnego dla kierowniczek przedszkoli, zorganizowanego przez Minister stwo Oświaty.

Zobowiązania lipcowe SWF

Instruktorzy, pracownicy sekretariatów i personel Studium WF w ramach Czynu Lipcowego zobowiązali się do zbudowania dwóch boisk siatkówki na małym stadionie Uczelni.

Studenci SWF, przebywający na obozie w Złocieńcu, w ramach Czynu Lipcowego przeprowadzają remont boisk do gier sportowych, służących szkoleniu kadr instruktorskich na terenie całego województwa.

Studenci wrocławskiego SWF pracują po 2 godziny dziennie przy odnowie dywanu i przystani wioślarskiej. (Ost.)

Komunikat WKKF

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej we Wrocławiu zawiadamia, że w porozumieniu z Okręgową Radą Kultury Fizycznej i Sportu organizuje kurs sędziów lekkoatletyki dla Zrzeszeń i Pionów, który odbędzie się w Jeleniej Górze w dniach od 17 — 19 VII, br. zakończony egzaminem na sędziów kandydatów lekkoatletyki.

Kursanci będą zakwaterowani w „Ognisku" ul. Curie-Skłodowskiej Nr. 12.

Koszt na kurs w dniu 16. VII. 50 r. o godz. 19-tej.

SŁOWO sportowe

Święto Odrodzenia - świętem sportowców

Każdy obywatel zdobywa odznakę SPO

Już tylko tydzień dzieli nas od wielkiego święta, Odrodzenia Polski Ludowej. Cała Polska przygotowuje się aby godnie uczcić szóstą rocznicę powstania PRWN.

Dzień Święta Odrodzenia będą uroczyście obchodzić sportowcy, którzy wyłażą się osiągnięciami na polu umasowienia kultury fizycznej oraz zdowia wysiłki aby w myśl hasła: „Każdy Polak zdobywa SPO", jak największą ilość członków kół i zespołów ludowych osiągnęła normy na odznakę SPO.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę że znaczenia i celu zdobywania zaszczytnej odznaki „Sprawny do pracy i obrony", albowiem jest to najkrótsza droga do upowszechnienia wychowania fizycznego i umasowienia sportu.

Im liczniejsza będzie rzesza posiadaczy odznaki, tym bogatsze rezerwy będzie posiadał nasz sport ludowy. Zdajemy sobie sprawę, że tylko w oparciu o masy czynnych sportowców, możemy liczyć na podniesienie się naszego poziomu sportowego.

W akcji zdobywania normy na odznakę SPO, muszą wziąć czynny udział nie tylko młodzieżowcy, ale dosłownie całe nasze społeczeństwo.

Starzy organizatorzy, wybitni działacze sportowi, czy też znani trenerzy i instruktorzy, powinni świecić przykładem, zdobywając pierwsi odznakę „Sportu Polski Ludowej.

Masy uprawiające sport, z wielkim entuzjazmem, witają nadchodzący Dzień Odrodzenia Polski Ludowej — pragnąc w tym właśnie dniu wykazać swą gotowość i sprawność do pracy i obrony kraju.

Zobowiązania, jakie codziennie podejmują nasze kluby, koła i zespoły ludowe, najlepiej świadczą o szczerej woli, służenia swej Ludowej Ojczyźnie.

Mobilizując więc nasze siły, aby najlepiej uczcić Święto Odrodzenia — a wskaźnikiem zobowiązań, będzie ilość zdobytych odznak „Sprawny do pracy i obrony". (N)

Górnik Szombierki

gra w niedzielę z Ogniwem

Wrocławscy zwolennicy piłki nożnej, nie mogą narzekać na brak imprez.

Ostatnio gościło w naszym mieście szereg czołowych drużyn ligowych, które rozegrały towarzyskie spotkania z wrocławskimi drużynami.

Ten tydzień przyniesie znów szereg ciekawych meczów, spośród których na czoło wysuwa się niedzielne spotkanie pierwszoligowego „Górnika" z Szombierek, z wrocławskim „Ogniwem". Rozgrywka odbędzie się na Stadionie Olimpijskim o godz. 18-ej.

Do powyższego spotkania wrocławianie wystawią drużynę w składzie: Kory, Mucha, Kania, Arbach, Gajewski, Dragor, Zwoliński, Lasecki, Borek, Sisch i Rusin. Na rezerwowych wyznaczono: Kurachę, Szewczyka, Szweckiego i Wojtanowskiego. (Bił)

Motocykliści Związkowca

jadą na żniwa

Sekcja motorowa KS Związkowiec, wyjeżdża w niedziele dnia 16 bm. o godz. 8. do Barkowskiskich, gdzie wezmie udział w akcji żniwnej.

Zbiórka wszystkich członków sekcji w lokalu Związkowca ul. Na Grobli 28.

Waterpoliści Ogniwa

przed rozgrywkami o ligę

Sekcja waterpolowa wrocławskiego „Ogniwa" pilnie przygotowuje się do rozgrywek mistrzowskich o wejście do ligi, trenując na basenie własnym na Grobli.

Drużyna wrocławska grać będzie w grupie II wraz z „Ogniwem" Warszawa, mistrzem Śląska „Górnikiem" Ja nów, ew. Zabrze, mistrzem Kowa „Ogniwem" Bielsko ew. AZS Kraków i mistrzem Kiele.

Rozgrywki w tej grupie odbędą się we Wrocławiu w dniach od 10 — 13 sierpnia.

Rozgrywki grupy I-ej odbędą się na Pomorzu i wezmą w nich udział: „Związkowiec" Łódź, AZS Poznań, Kolejarz Bydgoszcz ew. Gwardia Bydgoszcz, Kolejarz Gdańsk i Ogniwo Szczecin.

Dla orientacji podajemy, że do finału wchodzą po dwie drużyny z każdej grupy.

(Bil)

Dzieci Oporowa Wrocławia

muszą umieć pływać

Dnia 15 bm. o godz. 16-ej, rozpoczyna się na basenie Ośrodka Sportowego w Oporowie nauka pływania dla dzieci od lat 15.

Dla starszych nauka z opłatą.

Równocześnie przyjmuje się zgłoszenia, na bezpłatny kurs ratowniczy.

Obóz kadry narciarskiej juniorów

W Ośrodku Sportów Wodnych KOS Wrocław, rozpoczął się w dniu wczorajszym trzytygodniowy obóz kondycyjny dla najlepszych narciarzy — Juniorów Polski.

Kierownikiem obozu jest znany trener Polskiego Związku Narciarskiego — Jan Lipowski.

Polski Związek Narciarski powołał na ten obóz z Dolnego Śląska doskonałego narciarza Juniora — Jankowskiego, Związkowiec.

Zawodnicy przebywający na obozie, będą uwiecznieni w ramach codziennych zajęć, wioślarstwo, lekkoatletykę, pływanie, oraz piłkę ręczną. (N)

Konferencja ZS Budowlani

W związku z nadchodzącym Świętem Odrodzenia Polski Ludowej, w którym wezmą udział wszyscy sportowcy Wrocławia, Zarząd Okręgowy Zrzeszenia Sportowego „Budowlani" we Wrocławiu, zwołuje konferencję, na którą wini przyjść obowiązkowo przedwodniczący kół sportowych oraz przewodniczący kół ZMP.

Konferencja odbędzie się w dniu 14. VII br. o godz. 16-ej, w gmachu ORZZ przy ul. Ma zowieckiej 17 pokój 219 II p.

(N)

Z notatnika reportera

Treningi sekcji piłkarskiej „Ogniwa" za czas lipca objęli znani trenerzy Matyas i Dalcer.

* * *

Na obóz szkoleniowo-kondycyjny dla juniorek, który rozpocznie się 1 sierpnia w Złocieńcu, Polski Związek Lekkoatletyczny powołał m. in. Górecką i Michalczyk z Świdnicy.

Obóz trwać będzie przez cały sierpień; kadrę instruktorską tworzą następujący trenerzy: Wachałowski, Hoffman Marcin, Wise-Marcinkiewicz, Kałużowa i Duneckl.

(Hen)

* * *

W zarządzie klubu sportowego Pafawag nastąpiły zmiany personalne.

Prezesem klubu został znany działacz sportowy na terenie Wrocławia ob. Solarski, sekretarzem sportowym red. Miedziawowski, a kierownikiem sekcji pływackiej — były wotersista KSZO Ostrowca ob. Różalski. (Hen)

* * *

Nowowybrany Zarząd Wrocławskiego OZE ukonstytuował się w nast. składzie: przewodniczący Wilczok, wiceprzew. Kratt, Tabakblat i Cybalski, sekretarz Kowalski, zast. sekretarza Nieder, skarbnik Flonka. Kierownik Sekcji Organizacji i Planowania Erdt, Sekcji sportowej Szczepan, Spraw sędziowskich Popiołek, Wyszkolenia Gierczyński, gospodarz Szyling, ref. Zdrowia Bartoszewski, Radni: Czernik, Miszczak i Włodarek.

Święto Odrodzenia - świętem sportowców

Każdy obywatel zdobywa odznakę SPO

Już tylko tydzień dzieli nas od wielkiego święta, Odrodzenia Polski Ludowej. Cała Polska przygotowuje się aby godnie uczcić szóstą rocznicę powstania PRWN.

Dzień Święta Odrodzenia będą uroczyście obchodzić sportowcy, którzy wyłażą się osiągnięciami na polu umasowienia kultury fizycznej oraz zdowia wysiłki aby w myśl hasła: „Każdy Polak zdobywa SPO", jak największą ilość członków kół i zespołów ludowych osiągnęła normy na odznakę SPO.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę że znaczenia i celu zdobywania zaszczytnej odznaki „Sprawny do pracy i obrony", albowiem jest to najkrótsza droga do upowszechnienia wychowania fizycznego i umasowienia sportu.

Im liczniejsza będzie rzesza posiadaczy odznaki, tym bogatsze rezerwy będzie posiadał

Sukcesy wrocławian

na obozie w Złocieńcu

W Centralnym Ośrodku WF w Złocieńcu, odbyły się, zorganizowane przez Radę obozu SWF Wrocław, zawody lekkoatletyczne z udziałem przybywających tam Studiów WF-Wrocław, Poznań i Kraków, oraz uczestników obozu PZLA.

Zawody te przyniosły sukces wrocławianom, którzy zajęli pięć pierwszych miejsc.

Junior Andrzejczyk AZS W.r.) rzucił dyskiem 39,19 m. Według opinii trenerów i instruktorów, przebywających na obozie, Andrzejczyk będzie brany pod uwagę przy zestawianiu składu reprezentacyjnego na mecz lekkoatletyczny z Węgrami.

Dobrze spisał się Bąkowski (AZS W.r.) przebiegnąc dystans 800 m w czasie 1.59.8., zajmując pierwsze miejsce. Maćkowiak (Górnik Wałb.) uzyskał dobry czas 2.01,1, który klasyfikuje go na liście 10 najlepszych w Polsce.

Sucheński (AZS W.r.) wygrał bieg na 100 m. w czasie 11,1 sek. (w przedbiegu osiągnął czas 11,0, który jest rowny najlepszemu czasowi ubiegłego sezonu), oraz biegu na 200 m w dobrym czasie 23,1.

Dobrze pobiegła Olejnikówna (AZS) na 100 m — 13,2.

Wyniki kobiet:

100 m

1. Olejnik (Wrocław)—13,2
2. Knapik (Wrocław) — 14,1

Sztafeta 4×100

1. Wrocław (Paszkówna, Knapik, Popławska, Olejnik) — 55,1 sek.

Wyniki mężczyzn:

100 m

1. Sucheński (Wr) 11,1 sek.

200 m

1. Sucheński (Wr) 23,1 sek.
6. Dotzauer (Wr)

800 m — 1. Bąkowski (Wr) 1.59.8. 3. Maćkowiak (Wr.) 2.01,1.

4×100 m

— 1. Kraków — 45.0

2. Wrocław (Piechura, Dotzauer, Haleczko, Sucheński) 46,5.

Kula

1. Szmidt (Poznań) — 12,26

Dysk

1. Szmidt (Poznań) — 39,60
2. Andrzejczyk (Wrocław) — 39,13.

Skok w dal

1. Buhl (Kraków) — 644 cm

poza konkursem Stawczyk (Poznań) 677 cm.

Skok wzwyż

1. Cecuła (Gdańsk) — 189 cm, 5. Niedzielski (Wr.) — 165 cm, 6 Piechura (Wr.) — 165 cm. (JG)

FACHOWCY POSZUKIWANI

Mechanników-ort opedystów, bandażystów-ortopedystów, stola rza-ortopedysty, przyjmie od za raz Państwowa Wytwórnia Protez we Wrocławiu, plac Prostokątny 8.

Głównego księgowego i starszego księgowego. Zatrudnimy natychmiast. Warunki do omówienia na miejscu, Z. P. C. Fabryka Cukrów we Wrocławiu, ul. Cieplna 17 a. K-2424

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM różne meble. Jel. Góra, Matejki 16 m. 1, tel. 2248. K 2439

PIEC do centralnego ogrzewania, etażowy, mocy 16 PS z norzmalkiem prąd stały sprzeda Wysłanie, Kistler, Krasińskiego 15. 4178

PARKIET, deski podłogowe, stare bezbrowara sprzedaję terminowo. — firma „Sawa" Wrocław, ul. Brzeska 15. 4168

DO sprzedania biały kre dens kuchenny, dwie szafki kuchenne, dwa fotele ka żelazne, debowa sypialnia komplet, 3 fotele. Wiadomość: Bolesława Chrobrego 35/2 4162

KUPIĘ pianino lub krótki fortepian ostatniej kon strukcji, stale pierwszorzędnym marki Bechstein Bülthner Steinway Oferty Wrocław, Bolesława Chrobrego 35/2 4169

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubionego indeksu W.S.M. Nr 4235 na nazwisko Strychard Halina. 4146

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Abik Wiesław. 4173

ZGUBIONO pokwitowanie sklepu Handlowego MHD na płaszcz skórzany Trzebiński Norbert. 4177

UNIEWAŻNIAM zgubione legitymacje członka na nazwisko Alfred Michałowski. 4172

SKRADZIONO odcinek zamiedowania, legitymacje przedwojenna pracy Związku Zawodowego, ul Pawliszek Emilian 4161

ZGUBIONO portfel z dokumentami, legitymacją rejestrack wojskowej i ze zdjęciem, dwa Krzyże Walecznych Krzysztof Achremo 4162

ZGUBIONO legitym. Zw Zawodowych nr 59633 na nazwisko Matwejczyk Mikołaj. 4165

ZGUBIONO książeczkę wojskową, odcinek zamiedowania na nazwisko Bernderski Tadeusz. 4156

ZGUBIONO książkę wojskową, kartę rowerową na nazwisko Głuz Daniel. 4154

W DNIU 7. 7. 50 r. na placu Nankiera, zgubiono portfel z dokumentami na nazwisko Kierski Stanisław i Marta. Zwrot za wynagrodzeniem. Brestborska 7/8. 4157

ZGUBIONO książkę wojskową wyd RKU Wieluń, dowód służbowy, biletnio ści, odcinek zamiedowania, potwierdzenie Związku Zawodowego na nazwisko Madda Wincenty. 4158

SKRADZIONO dowód osobisty, odcinek zamiedowania, legitymację Związku Zawodowego. Stroka Franciszek, Wrocław, Spiżowa 4. 4153

SKRADZIONO kartę pęcz stracyjną, odcinek zamiedowania, leg. służbowa. Organistka Antoni. 4155

ZGUBIONO leg. wydana przez Związek Rolny nr 136789, odcinek zamiedowania kartę motorową, zaświadczenie wykluczenia 4172 rodzice L.Wkwiedzyniym na nazwisko Wilkowski Włodzimierz, tem. Łomnica Dolna, Rybna 16. 4162

ZGUBIONO kenkarte nawisko Misiak Halina, ur. Warszawa, Sudka Ke ja ul. Stykl 29. K 2421

ZGUBIONO indeks WSM na nazwisko Gruszka Wi ślaw 4169

LOKALE

POWAŻNE spokojne biu ro poszukuje 3-4 pokoi z użytkowniczą telefonu. Oferty pod „Solidność" 4159

POSZUKUJĘ pokoju nie umeblowanego. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „Sa- motny" 4174

MOŻE która z Instytucji odstąpi 2-3 pokoje z użytkowniczą telefonu. Łaskawe zgłoszenia Przedsiębiorstwa Oferty „Spokój". Sprzed. 4177

STUDENT poszukuje umeblowanego pokoju przy rodzinie. „St." pod „Słowo" 4194

SPOKOJNA studentka poszukuje pokoju u rubliczkowiec. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „Spokojna". 4175

RÓŻNE

ZAMIENIONO walizkę w Kamiennej Górze — Wrocław — wynagrodzenie Wrocław, Plac Staszica 46 m. 4 4160

UWAGA! Zawiadamiamy, że Ryszard Przytwiński Pierza w Łęgnicy Dolnej dnia 7 lipca br. zginął w wieku 22 lat w wypadku samochodowym w drodze tak nowego tak używanego — Wrocław ul. Malarska 30 tobok Rynku. 4164

PODZIĘKOWANIE. — Dr Kalatkowi Rudolfowi, chirurgowi z szpitala św. Jerzego, który opuszcza Wrocław — dziękuje za troskliwą, ofiarną opiekę nad Zofią Kowalską Co z bólem serca wdzięczne pacjentki Oddz. Chirurgicznego. 4166

PODZIĘKOWANIE. — Dr Kalatkowi Rudolfowi, chirurgowi z szpitala św. Jerzego za uratowanie mogi od amputacji i prawdziwie ofiarną opiekę „Bóg zapłać!". Kowalczyk Zofia. 4167

PRZYBLĄKANY piesek biały do odebrania Cz. Ł. Pl. Grunwaldzki 1 Po godzinach przechodzi na własność. 4176

Bolesław Prus

68

LALKA

To powiedziawszy marszałek uderzył olbrzymią dłonią w udo, z którego mógł był wyciąć sobie sekretarza i jego pomocnika.

Książe chrząknął drugi raz, marszałek zmieszał się i niezwykle wielkim fularem otarł spocone czoło.

— Szanowni panowie — odezwał się książę. — Poważyłem się fatygować szanownych panów w pewnym, nader ważnym interesie publicznym, który, jak to wszyscy czujemy, powinien zawsze stać na straży naszych interesów publicznych... Chciałem powiedzieć... naszych idei... to jest...

Książę zdawał się być zakłopotany; wnet jednak ochłonął i mówił dalej:

— Chodzi o inte... to jest o plan, a raczej... o projekt zawiązania spółki do ułatwienia handlu...

— Zbożem — wtrącił ktoś z kąta.

Właściwie — ciągnął książę — chodzi nie o handel zbożem, ale...

— Okowitą — pośpieszył ten sam głos.

— Ależ nie!... O handel, a raczej o ułatwienie handlu między Rosją i zagranicą towarami, no... towarami... Miasto zaś nasze, pożądane jest, ażeby się stało centrum takowego...

— A jakież to towary? — spytał przygaśniony hrabia.

— Strona fachowa kwestii raczy objaśnić nam łaskawie pan Wokulski, człowiek... człowiek fachowy — zakończył książę. — Pamiętajmy jednak, panowie, o obowiązkach, jakie na nas wkłada troska o interesa publiczne i ten nieszczęśliwy kraj...

— Jak Boga kocham, zaraz daję dziesięć tysięcy rubli!... — wrzasnął marszałek.

— Na co? — spytał hrabia udający autentycznego Anglika.

— Wszystko jedno!... odparł wielkim głosem marszałek. — Powiedziałem: rzucę w Warszawie pięćdziesiąt tysięcy rubli, więc niech dziesięć pójdzie na cele dobroczynne, bo kochany nasz książę mówi cudownie!... Z rozumu i z serca, jak Boga kocham...

— Przepraszam — odezwał się Wokulski — ale nie chodzi tu o spółkę dobroczynną, tylko o spółkę zapewniającą zysk.

— Otóż to!... — wtrącił hrabia zgarbiony.

— Tak!... — potwierdził hrabia Anglik.

— Co mnie za zysk z dziesięciu tysięcy? — zaoponował marszałek. — Z torbami bym poszedł poś Ostrą Bramę przy takich zyskach.

Zgarbiony hrabia wybuchnął:

— Proszę o głos w kwestii: czy należy lekceważyć małe zyski... To nie grubi!... to, panowie — wołał pukając pazonkiciem w poręcz fotelu:

—Hrabio — przerwał słodko książę — pan Wokulski ma głos.

— Tak!... — poparł go hrabia-Anglik, cesząc bujne faworyty.

— Prosimy więc szanownego pana Wokulskiego — odezwał się nowy głos — ażeby ten publiczny interes, który nas zgromadził tu, do gościnnych salonów księcia, raczył nam przedstawić z właściwą mu jasnością i zwięzłością.

Wokulski spojrzał na osobę przynającą mu jasność i zwięzłość. Był to znakomity adwokat, przyjaciel i prawa ręka księcia; lubił mówić kwieciście, wybijając takt ręką i przysłuchując się własnym frazesom, które zawsze wzbudzały wyrzut.

— Tylko, żebyśmy zrozumieli wszyscy — mruknął ktoś w kącie zajętym przez szlachtę, która nienawidziła magnatów.

— Wiadomo panom — zaczął Wokulski — że Warszawa jest handlową stacją między Europą zachodnią i wschodnią. Tu zbiera się i przechodzi przez nasze ręce część towarów francuskich i niemieckich przeznaczonych dla Rosji, z czego mogliby mieć pewny zysk, jakiej to kwestii... — Nie znajdował się w ręku Żydów — wtrącił półgłosem ktoś od stołu, gdzie siedzieli kupcy i przemysłowcy.

— Nie — odparł Wokulski. — Żydzi istniałyby wówczas, gdyby nasz handel był prowadzony porządnie.

— Z Żydami nie może być porządny...

Dziś jednak — przerwał adwokat księcia — szanowny pan Wokulski daje nam możność podstawienia kapitałów chrześcijańskich w miejsce kapitału starozakonnych...

— Pan Wokulski sam wprowadza Żydów do handlu — brzynął oponent ze stanu kupieckiego.

Zrobiło się cicho.

— Ze sposobu prowadzenia moich interesów nie zdaję sprawy przed nikim — ciągnął dalej Wokulski. — Wskazuję panom drogę do uporządkowania handlu Warszawy z zagranicą, co stanowi pierwszą połowę mego projektu i jedno źródło zysku dla krajowych kapitałów. Drugim źródłem jest handel z Rosją. Znajdują się tam towary poszukiwane u nas i tanie. Spółka, która zajdzie się nimi, mogłaby mieć z tego handlu dziesięć procentów rocznie od wytożonego kapitału. Na pierwszym miejscu stawiam tkaniny...

— To jest podkopywanie naszego przemysłu — odezwał się oponent z grupy kupieckiej.

— Mnie nie obchodzą fabrykanci, tylko konsumenci... — odpowiedział Wokulski.

Kupcy i przemysłowcy poczęli szeptać między sobą w sposób mało życzliwy dla Wokulskiego.

— Otóż i dotarliśmy do interesu publicznego!... — zawołał wzruszonym głosem książę. — Kwestia taryfowa, czy też: czy projekta szanownego pana Wokulskiego są objawem pełnymsłym dla kraju?... Panie mecznasie... — zwrócił się książę do adwokata, czując potrzebę wyręczenia się nim w kłopotliwej nieco sprawie.

— Szanowny pan Wokulski — zabrał głos adwokat — z właściwą mu gruntownością raczy nas objaśnić, co się sprowadza do czynów tkanin, aż tak z dalekiego... nie przyniesie uszczerbku naszym fabrykom?

— Przede wszystkim — rzekł Wokulski — owe nasze fabryki nie są naszymi, lecz niemieckimi...

— Oho!... — zawołał oponent z grupy kupców.

— Jestem gotów — mówił Wokulski — natychmiast wyłączyć fabryki, w których cała administracja i wszyscy lepiej płatni robotnicy są Niemcami, których kapitał jest niemiecki, a rada zarządzająca rezyduje w Niemczech; gdzie nareszcie robotnik nasz nie ma możności ubrzdzić się wyżej w swoim fachu, ale jest parobkiem źle płatnym, źle traktowanym i na dobitkę germanizowanym...

— To jest ważne!... — wtrącił hrabia zgarbiony.

— Tak!... — szepnął Anglik.

— Jak Boga kocham, doświadczam emocji słuchając!... — zawołał marszałek. — Nigdym nie myślał, że tak można zabawić się przy podobnej rozmowie... Zaraz wrócę...

(Dalszy ciąg nastąpi)

Szczerze

Beztrosko

Ilekroć czytam w „Słowie" ogłoszenie, że „zabłąkał się pies, i jest do odebrania do 3 dni, w przeciwnym razie tymczasowy opiekun zatrzymuje psa „na własność" — mam wątpliwości, czy tego rodzaju postawienie sprawy jest słuszne. Przecież właściciel zgubionego psa może stracić w tym dniu nie czytał ogłoszenia, może wogóle nie umie czytać, albo wyjechał na kilka dni. Ciekawe jest, że tacy „znalazcy" psów sami między sobą nie są zgodni co do terminu, w którym pragną sobie go przywłaszczyć. Jedni dają termin trzydniowy, inni tygodniowy, a są i tacy, którzy uważają, że mogą psa przetrzymać i dwa tygodnie.

Najciekawszym jest fakt, że metoda ta pomału zaczyna przenosić się i na inne dziedziny. Tak np. w jednym z ostatnich numerów „Słowa" czytamy takie ogłoszenie: „Odebrać urnanie granatowe zostawione przy kiosku. Po tygodniu uważam za własność" itd.

Te i tym podobne ogłoszenia kolidują nieco z przepisami prawnymi. Świadczą one, że wiele osób nie bardzo się orientuje, w jakich okolicznościach nastąpić może utrata prawa do własności.

Tuwicz

WROCŁAW

Derobek Planu 3-letniego, wytyczne Planu 6-letniego

Wielka wystawa na całej ulicy Stalingradzkiej

W dniu 22 lipca zostanie otwarta wystawa plastyczna, obrazująca osiągnięcia i dorobek Planu 3-letniego, oraz wytyczne Planu Sześcioletniego. Eksponaty wystawy (plansze, wykresy, maszyny, i modele maszyn) zobaczymy na wolnej przestrzeni placu Młodzieżowego oraz w oknach wystawowych sklepów przy ul. Stalingradzkiej. Prawdopodobnie część z nich będzie także w Rynku.

Strona artystyczna wystawy kieruje Związek Zawodowy Artystów Plastyków. Prace techniczne prowadzą przedsiębiorstwa Przemysłu Budowlanego i Maszynowego. Wystawę organizuje Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Powołano specjalną komisję wystawy, w skład której wchodzą: przewodniczący komisji poseł Adamowski — wicenprezwod niczący prezydium WRN oraz przedstawiciele następujących instytucji: Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych, Wydziału Planowania Miąst i Osiedli, Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, Politechniki Wrocławskiej, Państwowej Szkoły Sztuk Plastycznych, Narodowego Banku Polskiego, Miejskiej Rady Narodowej, oraz Wydziału Propazandowego i Ekonomicznego, KW PZPR.

Wystawa poruszy nie tylko problemy architektoniczne i ekonomiczne miasta Wrocławia, bo jest ona zakrojona na skalę wojewódzką, a nawet ogólnokrajową.

Sądzimy, że zainteresowanie wystawą wśród mieszkańców na szerego miasta będzie duże, a powinna ona także ściągnąć wielu turystów. (Sed)

Trzeba naprawić błąd

Gmachy szkół podstawowych muszą być na czas wyremontowane

Po wakacjach zasiądzie na ławach wrocławskich szkół podstawowych prawie 20 tys. młodzieży. Według prowizorycznych obliczeń będzie więc o 2 tys. więcej uczącej się działwy aniżeli w roku ubiegłym.

Te dwa tysiące dzieci musi znaleźć pomieszczenie w szkołach i już dziś Prezydium MRN poważnie się troszczy, jak rozwiązać ten problem. Dzieci przybywa z roku na rok, natomiast budynków szkolnych raczej ubywa, bo te, kto re są, wymagają większych lub mniejszych remontów.

Niedawno podaliśmy obszerny spis szkół, które zaplano wano do remontu w okresie wakacyjnym. Równocześnie za cytowaliśmy wypowiedź członka Prezydium MRN, że remon tę będą w terminie wykonane

Tymczasem z dyskusji, jaka wywiązała się na ostatnim plenarnym posiedzeniu MRN wynika, że Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo Budowlane nie podoła remontom, bo nie rozporządza dostateczną ilością materiałów budowlanych.

Jeśli delegacja, która w tej sprawie wyjechała do Warszawy, nie uzyska potrzebnych materiałów, grozą nam ks. ze młodzież szkolna nie będzie mogła rozpocząć nauki w ozna czonym terminie.

Wiemy za to, że wydział nie ma pieniędzy na ogrzewanie pomocnych niewątpliwie ten fond MRN, który nie dopilnował, by potrzebne materiały znalazły się w terminie na miejscu. Należy się spodziewać, że Prezydium MRN wyciągnie z tego faktu wnioski.

Zaprojektowane remonty, z których olbrzymia większość jest nieodłożona, muszą być w terminie wykonane. Oczekujemy, że Prezydium MRN dołoży starań, by błąd naprawić.

(tt)

Powodzenie w sklepach komisowych mają artykuły techniczne i radioaparaty

Nowozałożony w Rynku sklep komisowy MHD cieszy się powodzeniem. Dziennie przewija się 30, 40 osób. Na półkach artykuły: konfekcja damska, męska, obrazy, kryształy, dywany, maszyny do pisania, radia, zegarki itp.

Rzeczy, choć używane, są w dobrym stanie i ceny nie są wygórowane. Wielki jest popyt na artykuły techniczne oraz radio, aparaty fotograficzne, zegarki itp.

Najgorzej idą, jak twierdzi kierownik, obrazy, dywany, kryształy. Nie ma na to zbyt wielu amatorów.

MHD, zakładając sklep komisowy, przysłużyło się mieszkańcom Wrocławia. Dużą ładny sklep w Rynku zaleśnia sprzedaż szybko i pewnie, kontentując się niewielkim zarobkiem.

Z. Ł.

Na sierpień wyjeżdża 4665 dzieci

1 kolonia, 18 półkolonii na terenie miasta Wrocławia

Jak wynika z danych sprawozdawczych, zebranych przez Inspektorat Szkolny w pierwszym turnusie wakacyjnym wyjechało z Wrocławia na kolonie letnie 8442 młodzieży szkolnej. Ogółem w lipcu-usta lonych zostało 88 punktów kolonijnych dla młodzieży wrocławskiej. Najwięcej punktów bo 56, zorganizowano na Dolnym Śląsku 2 w woj. szczecińskim, 2 w poznańskim, 1 w olsztyńskim, oraz 6 kolonii harcerskich w samym Wrocławiu jest jedna kolonia i 18 półkolonii.

W drugim turnusie, sierpniowym, wyjedzie z miasta 4665 dzieci, które rozmieszczo ne zostaną w 66 punktach kolonijnych.

Z przeprowadzonych na kolo niach inspekcji, wynika, że młodzież, poza małymi wyjątkami, czuje się doskonale. Pogoda dopisuje, a poniewaź wszystkie punkty wybrane zo stały w malowniczych okolicach, młodzież ma możliwości kąpieli.

Nadeszła pora, dla dziania i pewna ilość drzewa budulcowego. W ten sposób ekipy remontowe ZNM, poważnie zasilone materiałami będą mogły szybko przystąpić do zaprojektowanych remontów. (—)

robienia wycieczek i zapozna wania się z pięknem naszego kraju. (tt)

Sytuacja opanowana

Na naprawę obuwia już się długo nie czeka

Nie tak dawno dopominaliśmy się o stworzenie punktów naprawy obuwia we Wrocławiu. Dziś już ta bolączka nie dokucza ludziom pracy i sytuacja we Wrocławiu opanowana.

Na terenie miasta Wrocławia naprawia obuwie 15 punktów Spółdzielni Pracy „Olzina" i 18 punktów Spółdzielni „Związkowiec" a także kilka Centrali Przemysłu Skórzanego.

Zakłady szewskie „Olzinv" są położone w Rynku, przy ul. Stalina, Nowotki, Leszczyńskiego, Związkowiec" posiada warsztaty przy Traugutta, Stalingradzkiej, Świerczewskiego, Krakowskiej, Piastowskiej, Żeromskiego, Słowiańskiej, Gajowej i Grodzkiej.

Spółdzielnia „Olzina" otwiera punkty na przedmieściach i w większych skupiskach. Posiada też warsztaty przy ul. Odkrywców, przy kolonii Pafawagu, w Katach Wrocławskich. Inny Spółdzielni Produkcyjnej w PGR-ach.

Ilość zakładów świadczy o dobrej organizacji spółdzielni. Każdy warsztat szewski niektóre drobne uszkodzenia obuwia w ko konnie nawet na poczekaniu. Gorzej za to jest z większymi naprawami, gdyż trzeba więc czekać kilka dni, a w niektórych wypadkach do dwu tygodni. Powodem tego jest duży nawał pracy, oraz za mała ilość robotników. Widać z tego, że warsztaty naprawcze jeszcze nie mogą sprostać potrzebom miasta.

Odbudowa nowej siedziby KM PZPR

Co dzień nadchodzą zgłoszenia na pracę przy odgruzowaniu

Duży czteropiętrowy dom na rogu Wita Stwosza i Krawieckiej to, jak wiadomo, przyszła siedziba Miejskiego Komitetu PZPR. Zwracamy się o bliższe informacje do kierownika robót z ramienia MPR, mgr. Waszkiewicza.

— Zrobiliśmy już bardzo dużo — twierdzi on — odgruzowaliśmy nie tylko sam budynek, ale całą ulicę, która była zasypana na wysokość 3 metrów.

W toku rozmowy dowiadujemy się, że dalszą odbudowę tego obiektu prowadzi SPB, które podjęło się go oddać do użytku do dniem 15 grudnia br., w 2-gą rocznicę zjednoczenia partii klasy robotniczej.

MPB pracuje obecnie nad połączeniem ulicy Krawieckiej z ulicą Oławską, co będzie miało duże znaczenie komunikacyjne. Gruz z tego rejsjsca wywozi się korami i wagonami tramwajowymi, gdyż transport autami jest kosztowny.

W akcji odgruzowywania okolicy gmachu KM PZPR bierze udział całe społeczeństwo wrocławskie. W tej wia śnie chwili rozmowę naszą przerywa młody funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej, zwracając się do kierownika:

— Jestem z VII Komisariatu MO. Ja i moi koledzy zobowiązali się pomóc w odgruzowaniu.

Ostatnio rozpoczęli realizację swego zamierzania pracownicy pocztowi, którzy pra cują codziennie od godz. 16 — 20-tej.

Każdego dnia napływa 7 lub 8 zgłoszeń. Akcję spółeczną rozpoczęły w ostatnich dniach czerwca, zapoczątkowali pracownicy Pafawagu. Za ich przykładem poszły inne zakłady pracy, tak, że w ciągu dwóch tygodni pracowało już 1700 osób, dając ponad 5000 godzin roboczych.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

■ **Ciasnota lokalowa dokucza wielu instytucjom.** W Wydziale Jach nad lokalem po „Klubowej" pracuje 67 osób, stanowiących kierownictwo wielkiej miejskiej wówki żywienia, a mianowicie Wrocławskich Zakładów Gastronomicznych. Rekordowa ciasnota!

■ **Czytelnie ogrodowa** na świeżym powietrzu otworzyła na terenie Parku Kultury (teren „B" Miejska Biblioteka Publiczna. Czytelnia zaopatrzona jest w bogaty dobór czasopism. Przy niepogodzie czytelnicy zasiadają w sali dawnego pawilonu PZUW.

■ **Para mew** dowodzi, jak dzikie ptaki mogą się oswoić z wrzaliwym miestem. Mewy od wiedzają plac przed Dworcem Głównym, szczególnym zaufaniem darząc szeferów wózków.

■ **Przewodniczący Komitetów** Blokowych I-szej Dzielnicy zbierają się dziś o godz. 18-tej w sali konferencyjnej UOI (ul. Hercena 12).

■ **Stały kiosk** z książkami polskimi i radzieckimi zaproponowali otworzyć przy Dyrekcji La Waż Państwowych przyjaciół tej instytucji. Ponadto będą stworzone przy wszystkich nadleśnictwach biblioteki obwodowe. Wrocławski „Dom Książki" ma dopomóc tej inicjatywie.

■ **Niektóre zegary** uliczne we Wrocławiu są zaniedbane i prze stały chodzić, wprowadzając wskazówkami w błąd przechodniów. Do takich należy zegar u zbiegu ul. Kołłątaj i Generała Świerczewskiego. Takie zegary trzeba albo natychmiast uruchomić, albo zdjąć.

■ **O uszlachetnieniu drzew** owocowych organizuje pogadankę Referat Prac. Ogrodów Dział

Starania MRN pomogły

Już zapewniono materiały na remont domów mieszkalnych

Alarmy, jakie podnosiliśmy na temat braku materiałów remontowych, bez których Zarząd Nieruchomości Miejskich nie mógł wykonywać zaplanowanych robót i nie zrealizował zakrojonego na bierwnaście półrocze planu remontu domów mieszkalnych, nie pozostały bez echa.

Sprawą zainteresowało się Prezydium MRN i po staraniach otrzymało już część najniezbędniejszych materiałów bu dowlanych.

Nadeszła pora, dla dziania i pewna ilość drzewa budulcowego. W ten sposób ekipy remontowe ZNM, poważnie zasilone materiałami będą mogły szybko przystąpić do zaprojektowanych remontów. (—)

W-138 TYGODNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY NOWA KULTURA
omawia: BADAWCZA ŚWIA I WSPÓŁCZESNA LITERA TURA ORAZ NAJNOWSZE RE-ALIZATORSTWO I WALKA O NOWĄ JAKOŚĆ TWÓRCZĄ

Doniosła konferencja

Aby uregulować zgodnie z wymogami ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy sprawę wydawania zaświadczeń pracownikom, zgłaszającym się w czasie pracy o pomoc lekarską — Ubezpieczalnia Społeczna zwołuje konferencję przed stawicieli wszystkich zakładów pracy i rad zakładowych z terenu województwa wrocławskiego.

Konferencja odbędzie się 18 lipca br. o godzinie 13 w świetlicy przy ul. Dobrzyńskiej 21 (4 piętro).

Korespondenci miejscy donoszą:

Kiedy Muchobór dostanie szkołę?

W Muchoborze Małym przy ul. Greckiej mieści się budynek dawnej szkoły powszechnej, poważnie uszkodzony przez działania wojenne w 1945 roku. W roku ubiegłym się projekt odbudowy tego gmachu: okazało się bowiem, że Szkoła Podstawowa Nr 28 przy ul. Nowodworskiej 75 nie może pomieścić dziatwy szkolnej rozbitnicej dzielnicy Muchobór Mały. Za ich przyczyny choćby fakt zagęszczenia dzielnicy Muchobór Mały: liczy ona dowiem obecnie ponad 3000 mieszkańców.

Latem ubiegłego roku zaczęto odbudowę budynku szkolnego. Miło było patrzeć, jak robotnicy pracowali żarskie. Zabezpieczono wtedy piękną salę gimnastyczną i inne. Robotnicy Pafawagu i Fabryki Urządzeń Mech. cieszyli się, sądząc, że przy takim tempie pracy szkoła w Muchoborze Małym ruszy już we wrześniu 1949 roku. Niestety, minął wrzesień oraz następne miesiące 1949 i 50 roku, a sprawa uruchomienia szkoły odsunęła się na niewiadomy termin.

Mieszkańcy kolonii czekają na wiadomość od Inspektora Szkolnego we Wrocławiu, kiedy będzie uruchomiona szkoła na ich terenie.

Nowak Mieczław

Młode kadry pilotów szkoli Liga Lotnicza

We Wrocławskim Centrum Wyszkolenia Lotniczego Ligi Lotniczej rozpoczął się drugi turnus kursu pilotażu silnikowego, który szkoli 24 kadetów-siedmiu junaków SP, ze wszystkich ośrodków lotniczych w kraju. Kurs trwać będzie 3 miesiące. Po zakończeniu szkolenia wyjdą z CWL nowe kadry młodych pilotów z uprawnieniami prowadzenia maszyn silnikowych. Młodzi lotnicy w dalszej praktyce w swych ośrodkach lotniczych zwiększać będą swe kwalifikacje lotnicze i zdobywać wyższe stopnie pilotażu.

Na kurs przyjmowane są także junaczki. W poprzednim turnusie dyplom lotniczki uzyskała junaczka z Ajerokluba Chorzowskiego, w obecnym turnusie szkoła się 2 lotniczy.

RADIO

PIĄTEK, dnia 14 lipca br.

5,00 Pocza t Aud 5,05 Dzien 5,10 Aud dla wsi 5,50 Konc 6,00 Dzien 6,05 Gimnastyka 6,15 Konc 6,40 Dzien 7,05 Program 7,10 Gimnastyka 7,30 Muz Operowa 8,00 Dzien 8,05 Muz i komunikaty 8,35 Aud dla szkolnych obozów wczasowych 8,50 Muz 9,35 Skrzynka PCK 9,50 Wakac Koncertowe 10,00 Aud dla przedszkoli 10,30 — 11,15 przerwa 11,15 „Syn ludu" 11,35 Utwory fort 11,37 Hejnał 12,04 Dzien 12,25 Muz 12,30 Aud dla wsi 12,45 Na swobodnej nucie 13,15 — 16,00 przerwa 16,00 Dzien 16,20 Kompozytor tygodnia Franciszek Saubert 17,00 Poradnik językowy 17,15 Utwory fort 17,30 Sport 17,45 Z kraju i ze świata 18,00 Piosek komsomolskiego 18,10 Proza zwierzana tematycznie z rokiem 1905 18,30 Utw fort kompozytorów francuskich 19,00 Aud CRZZ 19,15 Słuch „Sedko Bogsez" 19,50 Felie ton 20,00 Dzien 20,40 Konc 21,15 Aud dla wsi 22,00 Utwory Mozarta 22,35 Konc 23,05 Dzien 23,10 Prost 23,16 Prog 23,16 Muz 24,00 Hymn.

Program II

13,25 Program 13,30 Konc 14,00 Radiokronika 14,14 Przed pracy Dodziocwicz 14,39 Mozarka muz 14,53 Pogod „Flota w gabletkach" 15,10 Muz 15,30 Słuch „Fujarka i dobaruszek 16,00 Dzien 16,25 Wiad Dodoładzkie 16,30 Muz 16,45 Grochowiecka 17,00 Wiad 17,05 Muzyka w Karpaczu 17,00 Konc 17,45 Hubermann „Rzały stóły" 18,15 Polskie pieśni masowe 18,45 Aud satyryczna „Śpiąłki" 19,00 Aud dla Jugosł 19,15 Fugue 22,00 Dzien 22,05 Dzien 23,40 Uzubione melodie 21,15 Jan S. Bach 21,30 Wszechnica 22,00 Aud dla Fugue 22,15 Korea — czyli Cao-Sen — kraina pocznej świeżości 22,25 Żniwa w PGR Targoszyn 22,40 Muz Ludowa 23,00 Ost wiad 23,10 Program 23,15 Muz 24,00 Hymn.

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Otawska 10/14 Telefony: 27-54, 27-58 24-96. Wydawca: druk. Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK" Wrocław

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—13. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12—13. — Redakcja rokopisów nie zwraca i na ogłoszenia nie odpowiada. F-1-31145

PRENUMERATA: z odbiorem na miejscu 120 zł mies.; zamiejscowa z przesyłką pocztową 135 zł mies. Prenumeratę przyjmują: wszystkie placówki pocztowe oraz PPK „Ruch", konto PKO VIII-1262.

Widowiska i imprezy

Teatry

SCENA KAMERALNA TPD, godz. 15 „Pieją Koguty".

MAŁY TEATR WANDA, godz. 19,30 „Okno w lesie".

Muzea

MUZEUM PAŃSTWOWE — Pl. Wojewódzki.

MUZEUM HISTORYCZNE — w Ratuszu

Wystawy

WYSTAWA OKRĘGOWA ZPAP w Muzeum Państwowym, Pl. Wojewódzki 7.

DOROCZNA WYSTAWA PWSSP, Pl. Polski 3/4.

Repertuar kin

„ŚLĄSK" — ul. Gen. Świerczewskiego 67, „S.O.S." (franc.), — godz. 16,30, 18,30 i 20,30

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16, „Rodzaj marynarze" (radz), godz. 16,30, 18,30 i 20,30.

„SCALA" — ul. Mikołaja 27, „Zakochani są samą na świecie" — (franc.), godz. 16, 18,15 i 20,30.

„PAWILON" — Park Kultury — „Pieśń Tajgi" (radz.), godz. 16, 18,30 i 20,15.

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 51, „Córka marynarza", (radz.), godz. 16,30, 18,30 i 20,30.

„PIONIER" — ul. Stalina 71, „Pan Nowak" (czesk.), godz. 15 i 17. Program dziecinny godz. 13, 20 i 21 „Wyścig pokoju (Warszawa — Praga 1950), W kraju Socjalizmu Nr. 5".

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177, „Droga do Sławy", (radz.), godz. 16, 18 i 20.

„FAMA" — ul. B. Krzywoustego 286, „Renegat", (ang.), godz. 20, czynne w czwartki, piątki, soboty i niedziele.

„LETNIE" — ul. Olszewskiego 16, „Dżulbars", (radz.), godz. 21.

FOTOPLASTIKON, ul. Stalingradzka 54, „Indie" — godz. 19—21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Wróblewskiego 1, otwarty codz. od 9—19.

Nocne dyżury aptek

Pod Lwem, Pl. PKWN 2

Ogólnodrzewcka, Stalina 81

Nowa Apteka, Piastowska 36

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO, dziś w godz. O. O. Bonifratrów, ul. Traugutta 57 (tel. 37-50).